



petycja obywatelska

do:
dss
2018-07-20 13:48
Ukryj szczegóły
Od:

Do: dss@um.wroc.pl



Handwritten notes and signatures:
BPS
2 lip. dir DSS
2018
[Signature]
[Signature]
25.07.18

przesyłam petycję o interwencję w sprawie manipulacyjnych bannerów antyaborcyjnych w przestrzeni miejskiego Wrocławia. Powołuje się na Opole, gdzie w drodze sądowej, owe bannery zostały (nakazem prawnym) usunięte z przestrzeni miejskiej. Oczywiście, złożyłam również zawiadomienie do Prokuratury w tej sprawie. Poniżej treść petycji.

Wrocław, 20.07.2018r.

Prezydent Wrocławia - Rafał Dutkiewicz

Sekretariat Prezydenta

Sukiennice 9

I piętro, pok. 103

tel. +48 71 777 82 01, 777 88 99

faks +48 71 777 72 77

e-mail: kancelaria.prezydenta@um.wroc.pl

*PETYCJA o interwencję w sprawie manipulacyjnych ban**n**erów *
antyaborcyjnych
w przestrzeni miejskiej

Zwracam się z prośbą o zajęcie się problemem terroryzowania mieszkańców i mieszanek Wrocławia brutalnymi i zmanipulowanymi w swej treści bannerami prezentowanymi w przestrzeni publicznej za pomocą samochodów dostawczych lub podczas zgromadzeń w ważnych miejscach dla lokalnej społeczności.

Władze miasta biorą pełną odpowiedzialność za jakość życia mieszkańców, a ta w ostatnich latach spadła ze względu na przyzwolenie na epatowanie drastycznymi obrazami przez Fundację Pro-Prawo do Życia i Fundację Życie i Rodzina, które mają na celu obrzydzenie zabiegu medycznego, jakim jest aborcja, wprowadzenie przekłamań do debaty publicznej i zastraszenie dzieci i młodzieży. Miasto to dobro wspólne nas wszystkich, nie powinno być zatem oddane wąskiej grupie uprzywilejowanych fundamentalistów, by mogli uprawiać w jego przestrzeni krzywdzącą innych samowolę. Wierzmy, że władze miasta mają wystarczające narzędzia, by o tę przestrzeń zadbać i uwolnić ją od wizualnego terroru.

1. BANNERY POD SZPITALAMI

Jedynym z najpoważniejszych problemów jest obecność rzeczonych bannerów pod szpitalami z oddziałami ginekologiczno-położniczymi. Są to miejsca, w których kobiety przeżywają poronienia, witają na świecie swoje nowonarodzone dzieci, zgłaszają się na badania i uczestniczą w zajęciach szkoły rodzenia. Odbywają się tam też czasem legalne zabiegi terminacji ciąży. Wszystkie te doświadczenia są brutalnie zakłócanie przez konieczność obserwowania drastycznych treści prezentowanych na plakatach. Obecność bannerów przeszkadza również w pracy lekarzy: antyaborcyjne plakaty mają na celu zniechęcenie medyków od wykonywania gwarantowanych świadczeń zdrowotnych. Na oddziałach tych przebywają też kobiety w stanie zagrożonej ciąży – każdy, nawet najmniejszy stres lub silny bodziec może zakończyć się dla nich tragicznie. To właśnie lekarze alarmowali Federację wielokrotnie, że drastyczne bannery antyaborcyjne są zagrożeniem dla ich pacjentek.

Gwoli przypomnienia należy podkreślić, że od lat międzynarodowe organy praw człowieka formułują wobec Polski zalecenia dotyczące zapewnienia efektywnego dostępu do legalnej i bezpiecznej aborcji tak, by kobiety nie były zmuszone szukać zabiegów w podziemiu (Komitet Praw Człowieka ONZ, Komitet ONZ Przeciwko Torturom, Komitet ONZ ds. Praw Ekono